

## **PROTOKÓŁ NR 23/2017**

**obrad XXIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego, która odbyła się 11 stycznia 2017 roku o godzinie 9.00 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu przy ul. Mątewskiej 17.**

### **1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.**

Obrady rozpoczął Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego Ryszard Jagodziński wygłaszając formułę: „Otwieram obrady XXIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego”.

Prowadzący obrady powitał przybyłych na posiedzenie: radnych Powiatu Inowrocławskiego, Zarząd Powiatu ze Starostą Inowrocławskim Tadeuszem Majewskim na czele, skarbnika, sekretarza i naczelników wydziałów Starostwa, kierowników powiatowych jednostek organizacyjnych, służb, straży i inspekcji, przedstawicieli organizacji społecznych, politycznych, pozarządowych oraz gospodarczych, przedstawicieli związków zawodowych. Następnie powitał Jacka Żurawskiego Przewodniczącego Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność”, Bogusława Rasalę Wiceprzewodniczącego Związku NSZZ „Solidarność” w IKS SOLINO, Izabelę Błaszkiwicz Radcę Prawnego z Kancelarii Ostrowski i Wspólnicy w Toruniu, Małgorzatę Wasilewską Radcę Prawnego IKS SOLINO w Inowrocławiu oraz redaktorów miejscowych środków przekazu i wszystkich obecnych.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że na 29 radnych w sesji uczestniczy 26 radnych, a zatem Rada Powiatu jest władna do podejmowania prawomocnych decyzji.

Nieobecni radni: Ireneusz Beśka, Edyta Gadacz, Andrzej Antoniewicz.

### **2. Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść jakieś uwagi do proponowanego porządku obrad.

Radny Henryk Procek w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej zgłosił wniosek o podjęcie uchwały o przeprowadzenie tajnego głosowania nad zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu (wniosek stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Dodał, że utajnienie głosowania spowoduje, że każdy radny będzie mógł zagłosować zgodnie z własnym sumieniem, a nie ze względu na wcześniejsze ustalenia i dyscyplinę klubową.

Radny Mieczysław Szczygieł przypomniał, że dwa tygodnie temu odbył się pogrzeb byłego radnego Powiatu Inowrocławskiego Władysława Chmała. Poprosił, aby uczcić Jego pamięć minutą ciszy.

Radca prawny Henryka Kowalczevska w kwestii wniosku zgłoszonego przez radnego Henryka Procka, wskazała na przepis art. 13 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, który mówi, że uchwały Rady i Zarządu Powiatu zapadają zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej składu Rady w głosowaniu jawnym, chyba, że przepisy ustawy stanowią inaczej. W omawianej kwestii przepisy ustawy nie stanowią inaczej, dlatego głosowanie winno być jawne.

Radny Henryk Procek powiedział, że w jego przekonaniu nie wygląda to tak jednoznacznie. Zapoznał się z różnymi opiniami prawnymi w tej sprawie, są różne stanowiska i nie ma jednoznacznej interpretacji. W samorządach są przeprowadzanie również głosowania tajne.

Radca prawny Henryka Kowalczevska powtórzyła, że w jej przekonaniu ustawa stanowi jednoznacznie, że głosowania nad sprawami, które nie są ustawowo określone jako tajne, powinny być przeprowadzane w sposób jawny. Nie zna żadnego orzecznictwa, które dopuszczałoby w tych kwestiach głosowanie tajne.

Radny Jacek Nijak nawiązał do Statutu Powiatu, gdzie w § 31 jest zapis, że głosowanie może być jawne, jawne imienne, tajne. W związku z tym zapytał na jakiej podstawie odbywały się tajne głosowania przy wyborze Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady oraz Starosty Inowrocławskiego?

Radca prawny Henryka Kowalczevska odpowiedziała, że tam, gdzie w ustawie są przewidziane głosowania tajne, tam się takie głosowania zarządza, nie ma tu sprzeczności z naszym Statutem. Nie mogłoby być zresztą innego zapisu,



ponieważ nie może być on sprzeczny z ustawą. O ile Statut mówi o procedurach, to ustawa wprost mówi o tym, jak ma wyglądać głosowanie.

Radna Wiesława Pawłowska przytoczyła § 25 ust. 5, który mówi jaka instytucja może wyjść z inicjatywą uchwałodawczą. Klub Radnych PO wystąpił z inicjatywą uchwały w sprawie tajnego głosowania. Wymaga to zaopiniowania Komisji lub jeśli połowa radnych poprze tę inicjatywę, taką uchwałę moglibyśmy podjąć jawnie i wtedy głosowanie powinno być tajne, ponieważ dotyczy to naszego kolegi.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński powtórzył, że to § 31 mówi w jakim przypadku, w jaki sposób radni mogą głosować. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Jacka Nijaka przypomniał, że na pierwszej sesji radni wybierali władze Rady Powiatu, co w myśl ustawy może odbywać się tylko w głosowaniu tajnym.

Radca prawny Henryka Kowalczevska dopowiedziała, że przedstawiła tylko swoją opinie, a to do radnych należy decyzja. Przypomniała, że zgłoszono wniosek formalny, który należy przegłosować.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „Proszę Państwa. Głosowanie tajne nie jest nadużyciem, ale potrzeby takiej nie mamy ponieważ nad tą sprawą procedowaliśmy również w sposób jawny”. Następnie poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego Henryka Procka.

### **Głosowanie (26)**

za – 12 radnych

przeciw – 12 radnych

.....

O głos w tym momencie poprosił radny Henryk Procek, który stwierdził, że w jego przekonaniu ten wniosek nie dotyczy w tej chwili jeszcze bezpośrednio sprawy Pana Gawędy, tylko samej techniki głosowania i dlatego uważa, że radny Gawęda mógłby zagłosować.

Radny Jacek Tarczewski wnioskował o reasumpcję głosowania, ponieważ radny Jerzy Gawęda nieopatrznie podniósł rękę, a sprawa dotyczy właśnie jego. Postawiony wniosek jest konkretny i nie chciałby, aby znów doszło do takiej sytuacji, że będzie informacja, że radny głosował we własnej sprawie. Powiedział: „To była pomyłka po stronie kolegi i bardzo proszę o reasumpcję głosowania. Wniosek był postawiony konkretnie, bo dotyczył głosowania nad projektem uchwały, który dotyczy radnego Jerzego Gawędy”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „Nie podzielałbym do końca tego zdania, ale Szanowni Państwo prawda jest taka, że są różne opinie prawne w tych kwestiach i nie bezpośrednio notabene w tej chwili, ale pośrednio można przyjąć, że rzeczywiście ta sprawa może skutkować w przyszłości przy głosowaniu nad procedowaną dzisiaj uchwałą. Widzicie Państwo jest wiele emocji, zatem poddamy to pod reasumpcję, mam takie możliwości i rozumiem, że od początku do końca Kolega Gawęda nie uczestniczy w głosowaniu?”.

Radny Jerzy Gawęda zadał pytanie w którym momencie jest strona, a w którym jest wyłączony?

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że to radny decyduje czy bierze udział w głosowaniu, czy nie. Dodał: „Ja nie mam takiego prawa wyłączyć Pana”.

Radny Jerzy Gawęda powiedział, że ze względu na jasność sprawy wyłącza się z czynnego udziału w obradach.

Przystąpiono do ponownego głosowania wniosku formalnego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w sprawie tajnego głosowania.

### **Głosowanie (26)**

za – 12 radnych

przeciw – 12 radnych

wstrzymał się – 1 radny

Radny Jerzy Gawęda nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński powiedział: „Proszę Państwa Przewodniczący ma rozstrzygnąć sprawę. Szanowni Państwo będziemy głosowali w sposób, moim zdaniem, jawny, tak mówi prawo”.

Radca prawny Henryka Kowalczevska odnosząc się do całej sprawy stwierdziła, że reasumpcja głosowania była niepotrzebna. Po za tym dla reasumpcji głosowania też jest określona procedura. Statut Powiatu mówi, że wniosek o reasumpcję głosowania musi zgłosić 1/3 składu Rady. W tym przypadku wniosek taki zgłosił jeden radny i tu już został popełniony błąd. Radca prawny dodała, że przypadku równej liczby głosów, głos Przewodniczącego Rady nie decyduje o wyniku głosowania.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński powiedział: „Wiem. Pani Mecenasa ma słuszość, z tym że ja się przychyliłem do wykładni prawnych, które to określają. Dziś musimy to rozstrzygnąć albo Przewodniczący wyjdzie



i będzie Zastępcą Przewodniczącego – wtedy będzie jednego mniej i wtedy przegłosujemy jawnie, czy tajnie, albo przeprowadzimy to głosowanie. Ja wiem, że ja nie mam takiego prawa, doskonale się orientuję”.

Radny Piotr Czarnolewski zabrał głos stwierdzając, że niepotrzebnie tracimy czas. Skoro w dwóch głosowaniach wniosek nie uzyskał większości – liczba głosów była równa, to nie przeszedł i nie ma nad czym dyskutować.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść inne uwagi do proponowanego porządku obrad.

Radni nie wnieśli innych uwag, propozycji i zmian do porządku obrad.

Przystąpiono do głosowania porządku obrad.

### **Głosowanie (25)**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego przyjęła porządek obrad XXIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Na obrady przybył radny Andrzej Antoniewicz.

### **3. Przyjęcie protokołu obrad XXII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.**

Radny Jacek Zalesiak sekretarz obrad XXII sesji Rady Powiatu poinformował, że zgodnie ze Statutem protokół XXII sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady i rzetelnie odzwierciedla przebieg posiedzenia. Radni nie wnieśli żadnych uwag i zastrzeżeń do jego treści. Mając powyższe na uwadze wniósł o przyjęcie protokołu XXII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Przystąpiono do głosowania.

### **Głosowanie (27)**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego jednogłośnie przyjęła protokół obrad XXII sesji z 22 grudnia 2016 roku.

#### **4. Wybór sekretarza obrad.**

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował na sekretarza obrad XXIII sesji radnego Marka Szubargę, który wyraził zgodę na objęcie wspomnianej funkcji. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania.

#### **Głosowanie (27)**

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że Rada Powiatu jednogłośnie powierzyła radnemu Markowi Szubardze funkcję sekretarza obrad XXIII sesji.

#### **5. Informacja o realizacji uchwał Rady Powiatu Inowrocławskiego podjętych na XXII sesji 22 grudnia 2016 roku i powierzonych do wykonania Przewodniczącemu Rady Powiatu.**

Informacja została przyjęta.

#### **6. Informacja Starosty Inowrocławskiego o realizacji uchwał podjętych na XXII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego 22 grudnia 2016 roku.**

Informacja została przyjęta.

#### **7. Informacja o pracy Zarządu Powiatu Inowrocławskiego w okresie od 7 grudnia 2016 roku do 3 stycznia 2017 roku.**

Informacja została przyjęta.

#### **8. Interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński poinformował, że merytoryczna sesja odbędzie się 27 stycznia 2017 r. i poprosił, aby interpelacje i zapytania związane z działalnością powiatu, składać na tej sesji

Radny Jacek Nijak podziękował za odpowiedź jaką otrzymał na swoją interpelację w sprawie przejścia dla pieszych na ulicy Wojska Polskiego. Poinformował, że temat ten będzie poddany analizie Komisji Bezpieczeństwa w miesiącu styczniu 2017 r. Radny poprosił o dołączenie jeszcze jednego tematu i poinformowanie go o efektach ustaleń w sprawie skrzyżowania ulic aleja Niepodległości - Wojska Polskiego - Prymasa Józefa Glempa. Radny wnioskował o przeanalizowanie stanu bezpieczeństwa w tym miejscu.



## **9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński powiedział, że ta sprawa jest rozpatrywana po raz drugi, ponieważ na wcześniejszej sesji 2 września 2016 r. radni nie wyrazili zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu. Wojewoda Kujawsko- Pomorski zakwestionował pewne zwroty i stwierdzone fakty, dlatego dzisiaj ponownie nad tym procedujemy. Dodał, że cały materiał dotyczący tej sprawy radni otrzymali. Na posiedzenia wszystkich komisji, które odbyły się w tym temacie poproszono dwie strony, problem został szczegółowo wyjaśniony. Następnie Przewodniczący Rady Powiatu poprosił przewodniczących poszczególnych komisji o przedstawienie wyników głosowania:

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Bogumiła Pęczkowska poinformowała, że w głosowaniu brało udział 4 członków, głosowano nad odmową wyrażenia zgody i wynik był następujący: za – 2 członków Komisji, wstrzymało się – 2 członków komisji.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Obywateli, Ładu i Porządku Publicznego Jacek Olech poinformował, że głosowały 4 osoby: za – 2 członków Komisji, wstrzymało się – 2 członków Komisji. Przewodniczący Komisji Jacek Olech poinformował jednocześnie, że nie brał udziału w głosowaniu, wyjaśniając, iż uczyni to dopiero po ostatecznym wystąpieniu osoby zainteresowanej – radnego Jerzego Gawędy, który w czasie posiedzenia Komisji zapowiedział, że ostateczne argumenty przedstawi w czasie sesji. Przewodniczący Komisji dodał, że po wysłuchaniu ostatecznych argumentów przedstawi swoją opinię.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Piotr Czarnolewski poinformował, że w posiedzeniu Komisji uczestniczyło 4 członków, 3 członków głosowało za odmową wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy, 1 osoba wstrzymała się.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Longin Marciniak poinformował w głosowaniu brało udział 4 członków, 3 głosowało za niewyrażeniem zgody na zmianę warunków pracy i płacy, 1 członek wstrzymał się, 1 członek nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu Jacek Zalesiak poinformował, że w posiedzeniu Komisji uczestniczyło

5 członków i wszyscy wstrzymali się od głosowania. Następnie przedstawił wyniki głosowania Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu oraz Integracji z Unią Europejską. Na obecnych 4 członków Komisji za niewyrażeniem zgody głosowało 2 członków, 2 wstrzymało się.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Andrzej Sieradzki poinformował, że Komisja spotkała się w pełnym składzie, z uwagą wysłuchała opinii zainteresowanych stron i podjęła decyzję o niegłosowaniu tego projektu uchwały na posiedzeniu Komisji. Dodał, że każdy członek Komisji będzie głosował na sesji.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński poinformował, że otrzymał pismo z Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność” podpisane przez Przewodniczącego Jacka Żurawskiego, który prosił o umożliwienie mu zabrania głosu podczas dzisiejszej sesji. Następnie udzielił głosu Jackowi Żurawskiemu z „Solidarności” (tekst wystąpienia stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Radny Jacek Olech przedstawił swoje stanowisko, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Głos zabrał Bogusław Rasala Wiceprzewodniczący Związku NSZZ „Solidarność” w IKS SOLINO. Odnosząc się do wypowiedzi swojego przedmówcy radnego Jacka Olecha powiedział: „Panie Radny. Pan ma problemy z interpretacją tego zarzutu, jaki jest postawiony na Radę Powiatu. Pan Gawęda nie próbuje wprowadzić Radę w „maliny”. To nie Pan Gawęda wystąpił do Rady Powiatu, tu jest problem inny, a mianowicie odniesienie się do stanowiska. Mamy zastrzeżenia co do postanowienia Sądu i interpretacji wyroku. Nawet biegły powołany przez Sąd nie wyraził jednoznacznej opinii i stwierdził, że nie jest w stanie wykazać ilu jest członków. To ja podawałem ilość członków, czekałem i nikt się do mnie nie zgłosił. Ja z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że są członkowie, są deklaracje, tylko nie wszyscy są ewidencjonowani przez Zakład, ponieważ tego sobie nie życzyli z powodu dyskryminacji, zastraszenia. Wystąpiliśmy o kasację do Sądu Najwyższego, ponieważ mamy duże wątpliwości. Spółka boi się tego, bo wie, że Pan Gawęda wygra. Pan Gawęda to uczciwy człowiek, który cały czas przez swoją działalność walczy o miejsca pracy, o rozwój firmy i regionu. Była informacja, że Pan Gawęda nie przyjął stanowiska. Nie. On pomimo zastrzeżeń poddał się weryfikacji i przyszedł na spotkanie. Czy w Zakładzie nie było



wiadomo, że Pan Gawęda podniósł swoje kwalifikacje i proponuje mu się stanowisko tokarza? Nie pracując na tym stanowisku, po 23 latach, nie poradziłby sobie, są przecież nowe technologie, nowe maszyny, nie wiadomo o tym, i proponuje mu się takie stanowisko? Później proponuje mu się stanowisko, co oficjalnie w tej chwili zmieniono, które nie figurowało w układzie zbiorowym. Teraz słyszymy, że referent. Referent to stanowisko najniżej uposażone i funkcja referenta, którą Panu Gawędzie proponuje się, to jest taka funkcja od czystości i warunkiem tego jest wiadro i mop. Za wielki wkład Pana Gawędy, bronienie miejsc pracy, chce się go w ten sposób upokorzyć...”

Radny Marek Gerus zgłosił sprzeciw wobec takiemu określeniu, ponieważ w tym momencie obraża się stanowisko referenta i osoby pracujące na takim stanowisku.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił Bogusława Rasałę o skrócenie swojego wystąpienia.

Bogusław Rasała kontynuując stwierdził: „Pan radny tutaj mnie źle zrozumiał. Ja powiedziałem, że referent to jest najniżej uposażone stanowisko i takie stanowisko Panu Gawędzie się proponuje. Proszę Państwa trzeba spojrzeć na to z dużą refleksją i zastanowić się, czy możemy tego człowieka karać za to, że jest uczciwy, że walczy o stanowiska pracy, o rozwój firmy czy regionu”.

Radny Jacek Olech odniósł się do wypowiedzi swojego przedmówcy i powiedział: „Proszę Państwa. Pan Rasała stwierdził, że również biegły w Sądzie nie był w stanie wykazać ilu jest członków. Jeżeli to połączy się z tym, co Pan powiedział, że Sąd powinien się do mnie – Pana Rasały zwrócić – nie, sąd zwraca się do związków, a kto w jego imieniu wystąpi, jest to osoba prawna, nie ma znaczenia. Chylę czoła przed wszystkimi tokarzami, jeden z moich pierwszych zawodów to tokarz i frezer. Dalej rzecz najważniejsza, to co Pan łaskaw był powiedzieć, że Sąd i biegły nie byli w stanie wykazać ilu jest członków. W cywilizowanym świecie wyrosłym na gruncie prawa Rzymu i również w Polsce, obowiązuje art. 6 Kodeksu Cywilnego, który mówi – na każdym cięży obowiązek udowodnienia faktu, z którego to faktu wywodzi skutek prawny. Więc to na związku ciąży obowiązek udowodnienia, że ma 150 członków, a nie odwrotnie”.

Głos zabrała Izabela Błaszkiwicz radca prawny z Kancelarii Ostrowski i Wspólnicy. Podziękowała na wstępie za możliwość uczestnictwa i przedstawienie stanowiska na posiedzeniach komisji Rady Powiatu. Powiedziała: „Szanowna Rado. Dopiero teraz usłyszałam, że biegły źle wykazał,



nie wykazał, nikt się nie zwrócił.... Ja dysponuję uzasadnieniami Sądu Okręgowego i Rejonowego. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu wskazał, że biegły sądowy z zakresu rachunkowości budżetowej i finansów publicznych mgr inż. Radosław Tyburczy dołożył najwyższej staranności, aby ustalić liczbę członków związków zawodowych pozwanych, kierując szczegółowe i obszerne pismo do Pełnomocnika Związku Zawodowego „Solidarność” Rafała Mikołajewskiego celem przygotowania odpowiednich szczegółowo opisanych dokumentów. Biegły wyczerpał możliwość nawiązania kontaktu i udostępnienia przez związki zawodowe dokumentacji niezbędnej do wydania opinii, poprzez nieodbieranie przez Związek Zawodowy „Solidarność” pisma biegłego z dnia 20 stycznia 2015 r. Szczegółowo w nim podał jakie dokumenty ma przygotować związek. Również telefoniczny kontakt nie doprowadził do uzgodnień w zakresie dokumentów dla biegłego”. Radca prawny poinformowała, że ten wyrok został zaskarżony przez pozwanego. Do kwestii biegłego i wykazywania ilości członków przez związek zawodowy odniósł się również Sąd Okręgowy: „Nie inaczej bowiem aniżeli jako próbę ukrycia rzeczywistej, znacznie mniejszej niż uprawniająca do całkowitego zwolnienia pozwanego z obowiązku świadczenia pracy celem wykonywania zadań związkowych w myśl art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 o związkach zawodowych, liczby zatrudnionych w spółce członków związku należy określić celową obstrukcję z jego strony zmierzającą do uniemożliwienia poczynienia jakichkolwiek dalszych ustaleń w tym zakresie. To na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że w istocie zakładowa organizacja związkowa NSZZ „Solidarność” liczy co najmniej 150 członków. Nieprzedstawienie, tak przez pozwanego jednocześnie Przewodniczącego Zakładowej Organizacji Związkowej, zatem osoby decyzyjnej, jak i przez ten związek zobowiązany do tego dwukrotnie, dokumentacji pozwalającej ustalić biegłemu liczbę pracowników IKS Solino będących jego członkami, należało ocenić zgodnie z treścią przepisu art. 233, jako celowe ukrywanie informacji o rzeczywistej liczbie zatrudnionych członków związku, skutkujące nie wykazaniem przez pozwanego faktu, z których wywodził dla siebie korzystne skutki prawne. Szanowna Rado! Proces ten trwał trzy lata, jako powód w tej sprawie staraliśmy się zrobić wszystko, aby wykazać rzeczywistą liczbę członków. Zostało to wykazane tak jak w sentencji wyroku utrzymanym przez Sąd Okręgowy. Dziękuję”.

Radny Jerzy Gawęda powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jeżeli chodzi o ilość członków, z mojej strony została złożona kasacja do Sądu Najwyższego. Z wieloma argumentami związek nie zgadza się, z tego co wiem kasacja została przyjęta i będzie rozpatrywana. Szanowni Państwo. To, co zostało odczytane, te kwestie zostały podniesione w kasacji, że takich kontaktów nie było. Tę sprawę pozostawiamy do rozstrzygnięcia przez Sąd. Dzisiejszym problemem, który jest podnoszony, to jest problem przyjęcia lub nieprzyjęcia



warunków pracy. W tej kwestii ja szanuję ten wyrok, choć się z nim nie zgadzam. Po naszej stronie są argumenty, znamy stan faktyczny i jakie są tego przyczyny. Postępowanie sądowe generalnie powinno być toczone przeciwko organizacji związkowej, a nie osobie fizycznej, od tego należałoby zacząć tę dyskusję. Ja bezwzględnie szanuję wyrok i podjąłem czynności z przystąpieniem do realizacji przedstawionej mi propozycji, ze względu na niezdolność do pracy, lekarz medycyny to odrzucił. Przedłożono mi inną propozycję, propozycję stanowisk, które w naszej ocenie nie muszą być samodzielnymi stanowiskami, mogą być połączone, ponieważ nie ma takiego zakresu pracy, żeby było obciążenie przez cały czas. Przedstawiłem Prezesowi swój punkt widzenia i go nie zmieniam, że interesuje mnie praca w działach inwestycji, szczególnie w obszarze magazynowym, ze względu na przygotowanie i duże doświadczenie. Odpowiedź dostałem – „w tych działach na pewno Pan pracował nie będzie”. Prosiłem o podanie przyczyny, dlaczego w tych działach newralgicznych nie mogę pracować? Proszę Państwa w sprawie, o której rozmawiamy, pracownik i działacz związkowy, który jest narażony na różnego rodzaju konflikty, podlega takiej ochronie, żeby nie było odgrywania się i uzgodnienia z organizacją związkową. Tu nie ma jednoznacznego prawa po jednej, czy drugiej stronie, obie strony powinny doprowadzić do dogadania się w taki sposób, żeby żadna ze stron nie czuła, jedna że jest dyskryminowana lub karana za swoją działalność, a druga, że nadużywa swoich kompetencji. Szanowni Państwo! Nie można też tworzyć wrażenia, że dla działacza związkowego czy to samorządowca tworzy się odrębne stanowiska, nie do końca obciążone, w pewnym sensie stanowiska sztuczne. W tym Zakładzie nie przestrzegano układu zbiorowego, szereg stanowisk pracy było tworzonych dobrowolnie, poza układem zbiorowym pracy. To są fakty, nie mówimy tu o wymysłach. Szanowni Państwo! Dlaczego odmówiono mi pracy w tym obszarze? Bo tu nie jest problem, ja może odwrócę pytanie. Jeżeli działacz nie wchodzi w konflikt z pracodawcą, to nie ma takiego problemu. Sprawa dotycząca „Solidarności” ciągnie się od wielu lat, od momentu, kiedy stanęliśmy w obronie likwidowanego Działu Warzelni Soli. Od tego momentu rozpoczęto, co chwilę donosy do prokuratury o zbadanie ilości członków, ten proceder nękania trwa, każda prokuratura po kolei umarzała te postępowania. Również w trakcie tego postępowania, o którym tu dzisiaj mówimy, było postępowanie karne prokuratury dotyczące ilości członków. W trakcie tego postępowania doszło do wejścia Policji do biura Komisji „Solidarności”, bez uprzedniego poinformowania związków. Przeprowadzono pełną analizę, przeszukano wszystkie dokumenty – umożliwił to obecny Prezes. Na bazie tego przeszukania kilka miesięcy później prokuratura umarza postępowanie, Spółka się odwołuje, a Sąd podtrzymuje decyzję prokuratury, stwierdzając, że nie ma przesłanek do popełnienia przestępstwa. Jeżeli przyjmiemy taką drogę nękania i prowadzenia tych działań, to oczywiście



wykazuje się taki wizerunek, bo o co tak naprawdę w tej sprawie chodzi? O prawo? O prawdę? Nie bądźmy naiwni, to są sprawy wizerunkowe, żeby na zewnątrz pokazać niewiarygodność osoby, która kieruje się własnym interesem. W tym momencie, kiedy Prezes odmawia mi pracy w danym obszarze nie chcąc umotywować – dlaczego, otwieramy dyskusję jaka jest tego przyczyna. Jeżeli mówimy tu o spojrzeniu wizerunkowym, to jeszcze dobrze nie wyszedłem od Prezesa, a już rozpuszczono po całym Zakładzie jak również na zewnątrz, że Gawęda postawił takie warunki brzegowe – wysoką funkcję stanowiska, wysokie apanaże, do tego jeszcze samochód służbowy. Proszę Państwa! Czy my jesteśmy ludźmi poważnymi? Ja nie mogę się zgodzić na to, że będzie się pokazywać mnie – osobę reprezentującą nie tylko związek, ale również i Powiat, że jestem osobą szczególną i dla mnie można tworzyć sztuczne stanowisko. Nie o to mi chodzi. Szanowni Państwo. Sprawy związane z moją osobą i związkiem dotyczą tego, czym się zajmuję. Związek przygotowuje już wniosek o przeprowadzenie kompleksowej kontroli przez specjalną komisję rządową lub parlamentarną, żeby wreszcie te sprawy zakończyć i żeby nie tworzyć wrażenia, że ci działacze są przestępcami i unikają pracy. Ja poinformuję o tych sprawach, kiedy wniosek zostanie złożony. Teraz dziękuję i przepraszam Państwa, że tą sprawą się teraz zajmujecie. Ja nie będę i nie prosiłem, pozostawiam to Państwu we własnych sumieniach, znacie moją działalność, nie jestem łatwym działaczem i podejmuję często tematy bardzo trudne. Chcę również powiedzieć, że decyzja, którą wydała Komisja Zakładowa dotyczy nie wyrażenia zgody na te warunki, które są proponowane. Nie zamyka to jednak drogi stronom do tego, żeby usiąść do stołu i wypracować takie rozwiązanie, które będzie korzystne dla wszystkich stron. Decyzja Rady Powiatu nic więcej nie wniesie. Dziękuję bardzo”.

Radny Marek Gerus skierował pytanie do radcy prawnego, w związku z informacją p. Gawędy i p. Rasały, że sprawa jest w sądzie, jest to chyba przejęzyczenie, ponieważ wyrok jest prawomocny, a kasacja nie jest środkiem odwoławczym od wyroku. W związku z tym zapytał, czy wyrok jest prawomocny?

Małgorzata Wasilewska radca prawny IKS SOLINO odpowiedziała, że wyrok jest prawomocny. Następnie odniosła się do tylko do stosunku pracy p. Jerzego Gawędy: „Stanowisko, które zaproponowaliśmy Panu Przewodniczącemu jest to stanowisko referenta ds. administracyjnych na Wydziale Robót Górniczych w Kopalni Soli i Podziemnych Magazynów Ropy i Paliw Góra. Miało ono polegać na prowadzeniu gospodarki odpadami wydziału, gospodarki materiałów pędnych (paliw) wydziału, a także prowadzeniu kartotek odzieżowych pracowników wydziału. Nie uważamy, żeby takie stanowisko w jakikolwiek sposób naruszało godność Pana Przewodniczącego, wielu pracowników na



innych wydziałach wykonuje podobne zadania i nie sądzimy, żeby to naruszało godność. Poza tym stanowisko to znajduje się w taryfikacji kwalifikacyjnej pracowników zatrudnionych w Solino, w zakładowym układzie zbiorowym pracy – stanowisko referenta poz. 25, więc nie jest prawdą, że było to stanowisko z poza układu zbiorowego. Nie jesteśmy w stanie zapewnić Panu Przewodniczącemu stanowiska w obszarze, który go interesuje, chociażby z uwagi na fakt, że nie ma kwalifikacji do wykonywania pracy w obszarze inwestycji. Od wielu lat zatrudniamy tam osoby wyłącznie z wyższym wykształceniem. Powód jest wyłącznie natury formalnej. Krótko się ustosunkuje do określeń Pana Przewodniczącego jak „donos”, „nękanie”. Pracodawca ma obowiązek ustalić liczbę członków związku zawodowego, z uwagi na fakt, że rodzi to pewne skutki prawne, również natury finansowej dla Spółki. Nie mogąc ustalić tego drogą polubowną, wystąpiliśmy na drogę sądową i Sąd wydał prawomocny wyrok w tej sprawie. Jeżeli chodzi natomiast o przeszukanie przez Policję, Prokuraturę, te zarzuty, które też padły w stosunku do Spółki, trudno nam się odnosić do działań organów, na które nie mamy wpływu. Było postanowienie o przeszukaniu Policji i Spółka ma obowiązek wykonywać takie postanowienia. Można na takie decyzje składać zażalenie. Trudno tutaj odnieść się do tego, że Pan Przewodniczący nam zarzuca, że wpuściliśmy Policję, skoro było postanowienie o przeszukaniu. Pracodawca ma obowiązek wykonać prawomocny wyrok, nie może czekać na kasację. Jest to tylko środek nadzwyczajny, a nie mamy informacji o tym, żeby kasacja została przyjęta do rozpatrzenia, wbrew temu co mówił Pan ze Związku Zawodowego „Solidarność”, czekamy na rozstrzygnięcie, natomiast wnosimy o to, żeby umożliwić nam wykonanie prawomocnego wyroku Sądu. Dziękuję.”

Radna Wiesława Pawłowska zapytała, czy Komisja Zakładowa Związków Zawodowych składała coroczną informację o składzie Zarządu i ilości członków tej organizacji, zgodnie z ustawą o związkach zawodowych?

Małgorzata Wasilewska radca prawny IKS SOLINO odpowiedziała, że składała informację, natomiast mieliśmy wątpliwości co do prawdziwości tego oświadczenia. Wynikało z niego, że uzwiązkowanie w naszym Zakładzie wynosiłoby ponad 100 %. Nie mogliśmy tego ustalić i przeprowadziliśmy to w drodze procedury sądowej cywilnej.

Radna Wiesława Pawłowska dokończyła, że obowiązki z tego tytułu nakłada na Komisję ustawa o związkach zawodowych.

Radny Mieczysław Szczygieł zgłosił wniosek o 10 min. przerwę

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że za kilka minut ogłosi przerwę, następnie zamknął dyskusję w tej sprawie. Przypomniał, że wcześniej odbyło się głosowanie nad wnioskiem zgłoszonym przez radnego Henryka Procka w sprawie przeprowadzenia tajnego głosowania. Wniosek ten nie uzyskał akceptacji większości Rady i dlatego głosowanie odbędzie się w sposób jawny.

Następnie Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie wniosek radnego Mieczysława Szczygła.

### **Głosowanie (27)**

za – 16 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 10 radnych

Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński ogłosił 10 min. przerwę w obradach.

Wznowienie obrad po przerwie.

Radny Jacek Tarczewski w imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłosił wniosek o wyłączenie radnych Prawa i Sprawiedliwości z głosowania – 6 radnych.

Radny Henryk Procek w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej i Porozumienia Samorządowego również zgłosił wniosek o wyłączenie z głosowania.

Radny Piotr Strachanowski uściślając wniosek swojego przedmówcy przypomniał, że zarówno on jak i radny Jacek Nijak są radnymi niezrzeszonymi.

Radny Jacek Olech zadał pytanie czy głosując będzie dołączone do projektu uchwały to uzasadnienie, które jest załączone?

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński wyjaśnił, że jak wcześniej ustalono, nie ma możliwości wprowadzenia głosowania tajnego, z uwagi na to, że wniosek „nie przeszedł”. Głosujemy zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym. Dodał, że: „w tej chwili zagłosujemy za ustaleniem czy wyrażamy zgodę, czy nie wyrażamy zgody. Natomiast w momencie, kiedy przegłosujemy sposób, w jakim rozstrzygamy tę uchwałę, to ogłoszę przerwę, żeby wszyscy przewodniczący Komisji wspólnie udali się i zredagujemy uzasadnienie do uchwały, ponieważ w tej chwili nie wiemy, czy to uzasadnienie ma mieć charakter czy wyrażamy zgodę lub nie”.



Radny Jacek Olech wniósł stanowczy protest wobec takiego sposobu procedowania. Nie jest możliwe, żeby legalnie głosować nad samą sentencją, która nie posiada uzasadnienia i później przewodniczący mieliby uczestniczyć w „dorobieniu” uzasadnienia do tej uchwały. Jest to niezgodne z procedurą i dodał, że nie będzie uczestniczył w „czymś takim”.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że nie można przygotować uzasadnienia, jeżeli nie ma ustalonej sentencji.

Radny Gustaw Nowicki przypomniał, że na posiedzeniu każdej Komisji było głosowane jej stanowisko. Zapytał, czy to stanowisko nie powinno być przedstawione przez przewodniczących komisji. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej poprosił przewodniczącego p. Piotra Czarnolewskiego o uzasadnienie głosowania i czy nie warto byłoby oprzeć na uzasadnieniach wypracowanych na posiedzeniach komisji?

Radca prawny Henryka Kowalczevska powiedziała, że w związku z tym, że projekt uchwały i cała procedura, która została powtórzona, budziła tyle wątpliwości, to projekt uchwały jest wariantowy. W § 2 jest określone, że uzasadnienie Rady będzie załącznikiem do tejże uchwały. Wiadomą rzeczą jest, że każdy projekt uchwały zawiera uzasadnienie i mamy uzasadnienie do tej uchwały, ale jest to uzasadnienie zarówno faktyczne jak i merytoryczne samego procesu podejmowania tej uchwały. Natomiast argumenty, jakimi kierowała się Rada Powiatu, nie były jeszcze znane i nie wiadomo było jaką formę uchwała przybierze. Czy będzie to uchwała w sprawie odmowy wyrażenia zgody, czy będzie to uchwała w sprawie wyrażenia zgody. W zależności od wyniku głosowania zostanie przygotowane uzasadnienie – powody i motywy podjęcia takiej, a nie innej decyzji. Innej możliwości nie ma. Jeżeli natomiast Pan Wojewoda, oprócz tego, że jest uzasadnienie faktyczne i prawne uchwały, chce, żeby ta uchwała zawierała również uzasadnienie merytoryczne, nie ma innej możliwości. W przeciwnym wypadku Rada Powiatu może się narazić na kolejne zarzuty zarówno ze strony nadzoru Wojewody, jak i jednej lub drugiej strony. Radca prawny Henryka Kowalczevska dodała, że trzeba znaleźć jakąś formę wypracowania tego uzasadnienia. Trudno natomiast, aby ktoś, kto przygotowuje projekt uchwały przygotował uzasadnienie nie znając woli Rady Powiatu.

Radny Paweł Drzażdżewski stwierdził, iż idąc takim tokiem myślenia, każda uchwała przed głosowaniem jest niewiadomą. To jest XXIII sesja Rady Powiatu tej kadencji i nie przypomina sobie, żeby kiedykolwiek Rada pracowała nad uzasadnieniem do jakiegokolwiek uchwały. Jest to jakieś proceduralne

odwrócenie postępowania, ponieważ uzasadnienie nie jest załącznikiem do uchwały, tylko jej integralną częścią.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że są dwa wyjścia: albo Rada teraz ustali, jakie stanowisko przyjmie, albo zostanie ogłoszona przerwa w celu przygotowania dwóch uzasadnień.

Radny Jacek Tarczewski powiedział: „Proszę Państwa, myślę, iż zabrnęliśmy tu w jakiś ślepy zaułek. Przypomnę tylko, że Rada przećwiczyła już podobny wariant, dokonywaliśmy niezwykle trudnego wyboru w stosunku do jednego z naszych radnych. Tam był wniosek dalej idący, chodziło nie tylko o zmianę warunków pracy i płacy, ale o rozwiązanie stosunku pracy. Myślę, że mamy przećwiczoną sprawę i warto do dobrego wzorca legislacyjnego się cofnąć. Nikt tamtych uchwał nie zaskarżał, a tutaj zabrnęliśmy w coś, co spowoduje, że znowu narazimy się na zarzut braku umiejętności procedowania. Mamy wskazane błędy, które popełniliśmy”. Radny przypomniał następnie o sytuacji, która wiąże się z kolejnym projektem uchwały i upoważnienia radcy prawnego do reprezentowania Rady Powiatu w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Dodał, że jedna ze stron zarzuciła wtedy niedopełnienie pewnych formalności Radzie Powiatu. Te wszystkie działania doprowadziły do tego, że dziś procedujemy nad tymi uchwałami. Radny zwrócił się do Przewodniczącego Rady Powiatu z prośbą o podjęcie decyzji i doprowadzenie do sytuacji, w której Rada Powiatu będzie wiedziała nad czym głosuje.

Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił 20 minutową przerwę w celu przygotowania uzasadnienia do uchwały.

Wznowienie obrad po przerwie.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że zostały przygotowane dwa projekty uchwał z uzasadnieniami:

- projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu,
- projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

Przewodniczący dodał, że te uzasadnienia zostały rozszerzone o pewne zapisy, opracowane przez przewodniczących komisji.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński przypomniał, że w głosowaniu nie będą brali udziału radni z klubu Prawo i Sprawiedliwość – Paweł Drzażdżewski, Gustaw Nowicki, Marek Kościński, Mieczysław Szczygieł, Jacek Tarczewski, Jerzy Gawęda. Radni z Klubu Platforma



Obywatelska – Henryk Procek, Wiesława Pawłowska, Marek Gerus oraz 2 radnych niezrzeszonych – Jacek Nijak i Piotr Strachanowski.

Przystąpiono do głosowania jawnego projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

Przystąpiono do głosowania.

### **Głosowanie (27)**

za – 2 radnych

przeciw – 13 radnych

wstrzymało się – 0

Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że projekt uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu nie uzyskał akceptacji Rady Powiatu.

Przystąpiono do głosowania jawnego projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

Przystąpiono do głosowania.

### **Głosowanie (27)**

za – 13 radnych

przeciw – 2 radnych

wstrzymało się – 0

Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie odmowy wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

### **10. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli SOLINO S.A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku.**

Z projektem uchwały wystąpił Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński. Na wstępie wniósł autopoprawkę w tytule projektu i poprosił o dopisanie na końcu tytułu: „oraz udzielenia pełnomocnictwa do

reprezentowania Rady Powiatu Inowrocławskiego przed sądami administracyjnymi”. Następnie uzasadnił potrzebę wywołania uchwały i wniósł o jej podjęcie.

Salę obrad opuścili radni Jacek Nijak i Piotr Strachanowski.

W imieniu Komisji Rewizyjnej wystąpił jej Przewodniczący Andrzej Sieradzki. Poinformował, że na posiedzeniu 9 stycznia 2017 r. Komisja opiniowała powyższy projekt uchwały i zaopiniowała go pozytywnie 5 głosami, przy 1 głosie wstrzymującym. Następnie wniósł o podjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję i zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji. Nikt nie wyraził chęci zabrania głosu. Wobec powyższego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania.

### **Głosowanie (25)**

za – 14 radnych

przeciw - 0

wstrzymało się – 2 radnych

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński stwierdził, że Rada Powiatu Inowrocławskiego podjęła uchwałę w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy skargi Inowrocławskich Kopalni Soli SOLINO S.A. z siedzibą w Inowrocławiu na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego nr XIX/164/2016 z dnia 2 września 2016 roku oraz udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Inowrocławskiego przed sądami administracyjnymi.

### **11.Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

Starosta Inowrocławski Tadeusz Majewski poinformował, że na interpelację zgłoszoną przez radnego Jacka Nijaka udzielił odpowiedzi na piśmie.

### **12.Wnioski i oświadczenia radnych.**

Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński poprosił wszystkich obecnych o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci zmarłego radnego Władysława Chmala.

Następnie poinformował, że kolejna sesja Rady Powiatu Inowrocławskiego odbędzie się 27 stycznia 2017 roku.

Radni nie zgłosili więcej wniosków ani oświadczeń.



### 13.Zakończenie.

O godzinie 12.20 Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński zakończył posiedzenie, wygłaszając formułę: „Zamykam obrady XXIII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego”.

Sekretarz obrad

Marek Szubarga

Protokołowała

K. Napierała  
Karolina Napierała

Przewodniczący  
Rady Powiatu Inowrocławskiego

Ryszard Jagodziński

Inowrocław, 2017-01-11

**Przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Jagodziński**

Klub radnych Platformy Obywatelskiej RP składa wniosek o podjęcie uchwały o przeprowadzenie tajnego głosowania nad zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

Klub radnych powołuje się na §31, §32 oraz §33 Statutu Powiatu Inowrocławskiego.

Oto treść uchwały:

Uchwała o przeprowadzenie tajnego głosowania nad zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu.

§1 Głosowanie nad zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego w sprawie odmowy wyrażenia zgody/ wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnemu powiatu zostanie przeprowadzone w sposób tajny zwykłą większością głosów.

§2 Powołana zostanie 3-5 osobowa komisja skrutacyjna

§3 Zadaniem komisji jest:

- 1) przygotowanie regulaminu głosowania;
- 2) przygotowanie kart do głosowania;
- 3) przeprowadzenie głosowania i nadzór nad jego prawidłowym przebiegiem;
- 4) obliczenie głosów i sporządzenie protokołu z głosowania;
- 5) ogłoszenie wyników głosowania.

§4 W skład komisji skrutacyjnej powinni wejść radni z wszystkich klubów radnych, chyba że nie wyrażają oni zgody. Zgodę radni wyrażają poprzez wypowiedzenie formuły: „Wyrażam zgodę” lub „tak wyrażam zgodę”

§5 Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Powiatu Inowrocławskiego

§6 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Handwritten signatures in blue ink. The first signature is 'Henryk Pęczal'. Below it is a large, stylized signature that appears to be 'Ryszard Jagodziński'. To the right of these signatures is a large, hand-drawn blue circle. There are also some horizontal lines drawn below the signatures.



Łoś nr 2

## ZARZĄD REGIONU TORUŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

UL. PIEKARY 35/39, 87-100 TORUŃ  
TELEFON: (0-56) 62245-75; (0-56) 62247-52; (0-56) 62279-42;  
FAX: (0-56) 62247-52  
NIP: 956-14-29-840; REGON: 870495249  
E-MAIL: torun@solidarnosc.org.pl



Toruń dn. 04.01.2017r.

**Pan**  
**Ryszard Jagodziński**  
**Przewodniczący**  
**Rady Powiatu Inowrocław**

W nawiązaniu do pisma Wojewody Kujawsko-Pomorskiego WNK.IV.4131.140.2016.AL z dnia 16 grudnia 2016r. skierowanego do Pana Przewodniczącego Prezydium Zarządu Regionu Toruńsko-Włocławskiego NSZZ „Solidarność” wyraża następujące stanowisko.

Nie jesteśmy kompetentni do oceny prawnej argumentów zawartych we wspomnianym piśmie i tym samym nie chcemy wdawać się w polemikę prawną w tej sprawie. Stwierdzić jednak możemy z całą pewnością, że Jerzy Gawęda jest długoletnim, niezwykle zasłużonym dla NSZZ „Solidarność” członkiem. Ponadto, Pan Jerzy Gawęda jest nie tylko radnym powiatowym, ale przede wszystkim działaczem społecznym, która to działalność idealnie wpisuje się i uzupełnia działalność radnego dla lokalnej społeczności. To zaś powoduje, że zmiana warunków pracy i płacy – według naszej oceny mająca bardziej charakter retorsji aniżeli motywacji ekonomicznej czy też organizacyjno-prawnej, doprowadzi zapewne do ograniczenia jego roli jako działacza związkowego, wieloletniego społecznika i działacza na rzecz lokalnej społeczności. Uznać zatem należy, iż takie postępowanie pracodawcy, jak również ewentualna akceptacja takiego stanowiska na poziomie samorządowym może być odbierana jako utrudnianie misji społecznej w szerokim tego słowa

znaczeniu, jaką wykonuje Pan Jerzy Gawęda, przewodniczący NSZZ „Solidarność” przy Inowrocławskich Kopalniach Soli SOLINO S.A..

Jesteśmy ponadto przekonani, że dalsze procedowanie przedmiotowej sprawy w trybie ewentualnego procesu administracyjnego jest niecelowe z uwagi na zapewne negatywny wydźwięk zewnętrzny jak również czas i koszty takiego postępowania.

Przychylamy się zatem do sugestii zawartej w piśmie Wojewody, w myśl której Rada Powiatu, we własnym zakresie i w ramach swoich kompetencji, może skutecznie naprawić uchybienia formalno-prawne wcześniejszej uchwały.

Biorąc powyższe pod uwagę prosimy o podtrzymanie przez Radę Powiatu decyzji w sprawie obrony naszego członka pana Jerzego Gawędy.

Za prezydium ZR NSZZ „Solidarność”  
Regionu Toruńsko-Włocławskiego



Do wiadomości:

1. Pan Mikołaj Bogdanowicz – Wojewoda Kujawsko-Pomorski
2. Pan Jerzy Gawęda



Inowrocław, dnia 11 stycznia 2017 r.

Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Szanowni uczestnicy postępowania, reprezentanci i pełnomocnicy uczestników postępowania, które nasza Rada z mocy prawa, złożonego wniosku ale co najważniejsze w wyniku określonej sytuacji pracowniczej naszego kolegi Jerzego Gawędy musiała przyjąć na dzisiejszej sesji do rozpatrzenia.

Wysoka Rado.

W dniu dzisiejszym musimy zmierzyć się z zadaniem połączonym z pytaniami. Chciałbym zaproponować radnym aby w swoim sumieniu, swoim sercu i wedle swojej wiedzy odpowiedzieli sobie na takie pytania.

1. Czy Pani Radna/Pan Radny chce chronić mocą uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego Pana Jerzego Gawęde przed wypowiedzeniem zmieniającym w związku z nieposiadaniem przez niego wystarczającej liczby członków zakładowej organizacji związkowej „S”. (Tutaj przypomnieć, że ustawa o z.z. przewiduje minimum 150 członków dla pełnego etatu związkowego a jeżeli jest mniej to zgodnie z art. 31 ustawy proporcjonalnie za każdego członka związku 1 h w miesiącu)
2. Czy Pani Radna/Pan Radny chce chronić mocą uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego Pana Jerzego Gawęde przed wykonaniem prawomocnego orzeczenia Sądu zobowiązującego zakład pracy Solino SA do proporcjonalnego zmniejszenia ilości godzin związkowych odpowiadającej ilości członków związku.
3. I wreszcie. Czy Pani Radna/Pan Radny chce chronić mocą uchwały Rady Powiatu Inowrocławskiego Pana Jerzego Gawęde przed prawidłowym wykonywaniem norm zawartych w ustawie o związkach zawodowych.

Jeżeli Pani Radna/Pan Radny zamierza w celu wytworzenia tej ochrony ustanowić szczególny immunitet mocą uchwały Rady Powiatu (nieznany w polskim prawodawstwie) i przekroczyć w ten sposób przyznane przez ustawodawcę uprawnienia dla Rady Powiatu to oczywiście teoretycznie może tak uczynić.

Ale to nie zakończy tej sprawy. Jak łatwo przewidzieć pracodawca (Solino SA) w celu wykonania prawomocnego orzeczenia sądu stwierdzającego posiadanie przez Z. Z. „S” tylko 92 członków zmuszony będzie do wystąpienia ze skargą na uchwałę Rady Powiatu Inowrocławskiego chroniącą formalnie przed wykonaniem orzeczenia Sadu Okręgowego w Bydgoszczy.

Stwierdzić w tym miejscu należy, że ugruntowane orzecznictwo NSA prowadzi do bezpośredniej konstatacji wskazującej na to, że rada gminy, powiatu czy sejmik wojewódzki rozpatrując wniosek pracodawcy w przedmiocie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym nie powinna ingerować w prawa pracodawcy do takiego rozwiązania w sytuacji gdy prawa te mają swoje uzasadnienie w obowiązującym porządku prawnym a wniosek pracodawcy nie jest powiązany ze zdarzeniami wykonywanych obowiązków mandatu radnego.

W związku z tym powinna nastąpić rzetelna i obiektywna ocena okoliczności wyrażenia zgody, bądź odmowy wyrażenia zgody i podstaw takiej decyzji rady powiatu. Wiąże się z tym obowiązek organu stanowiącego do szczegółowego uzasadnienia uchwały.

Jak zatem poradzić sobie z szczegółowym uzasadnieniem do odmowy wyrażenia zgody przez radę w sytuacji oczywistego stanu faktycznego ustalonego w prawomocnym orzeczeniu sądu. Jakie dowody przywoła rada na zasadzie *contra legem* do ustaleń sądu.

Wolą ustawodawcy wprowadzającego normę chroniącą stosunek pracy radnego z całą pewnością było utrwalenie stosunku pracy i stabilizacja zawodowa radnego aby mógł z pełnym zaangażowaniem pełnić funkcję radnego.

Można założyć, że rada w swojej decyzji ochronnej posiada pewną swobodę ale nie dowolność w stosunku do tzw. zwykłego stosunku pracy. Jednak ochrona w stosunku do etatu związkowego w sytuacji gdy organ sądowy w prawomocnym orzeczeniu uznał, że organizacja związkowa nie spełnia warunku ustawowego do możliwości posiadania tego etatu to nie może wytrzymywać krytyki jurystycznej ewentualnej ochrony rady powiatu przed wykonaniem orzeczenia sądu. Należy przyjmować i domniemywać, że reakcja Sądu Administracyjnego nie będzie zgodna z taką uchwałą rady powiatu.

Czy zatem uchwała rady powiatu powinna utrzymywać pełny etat związkowy i blokować pracodawcę przed wykonaniem prawomocnego orzeczenia sądu ? Czy uchwała rady powiatu w swojej swobodzie może nie uwzględniać ustaleń sądu i być tak dalece odmienna od jego ustaleń , mimo braku jakiegokolwiek dowodu na odmiennosc w tych ustaleniach, mimo braku realizacji jakiegokolwiek procedury w wykonaniu rady, która by doprowadziła do odmiennych ustaleń niż te poczynione przez sąd ? Moim zdaniem rada NIE. Moim zdaniem rada przy tworzeniu parasola ochronnego nie może i nie ma uprawnień ustawowych do kontestowania orzeczenia sądu zobowiązującego pracodawcę do jego wykonania . Rada jako podmiot stanowiący nie posiada uprawnień do zniesienia obowiązku pracodawcy, który w systemie prawnym wykonawczym zobowiązany jest do wykonania tego wyroku.

Zwracam się również w tym miejscu do Pana Jacka Żurawskiego Przew. NSZZ „S” region toruńsko-włocławski. Panie Przewodniczący. Użycie przez Pana retoryki na tej Sali, że to wszystko ma charakter retorsji wobec pana Jerzego Gawędy musi spotkać się z krytyczną reakcją. Nikt tutaj pan Jerzego Gawędy nie „grilluje” a rada wykonuje swój ustawowy obowiązek. Zaś użyte przez pana stwierdzenie cyt. z moich notatek „..... akceptacja tego (zgoda na wypowiedzenie zmieniające) na poziomie samorządowym może być uznana za utrudnienia pracy związkowej...” stanowi o niebezpiecznej praktyce przedstawicieli związku tak wysokiego szczebla którym wydaje się , że im wszystko wolno. Panie Przewodniczący ja też kiedyś byłem członkiem tego związku i pozostawałem w jego władzach na poziomie zakładu pracy ale nigdy do głowy by mi nie przyszło żeby w taki sposób prezentować takie argumenty. Lepiej byłoby gdyby pan zainteresował się poziomem życia mieszkańców . Gdzie Pan był gdy rada powiatu borykała się z trudnymi sprawami budżetowymi z małymi dotacjami rządowymi. Tylko teraz gdy brakuje członków w zakładzie pracy to trzeba wymuszać na radnych ochronę dla etatu związkowego.

Postawa Przewodniczącego ZZ „S” Pana Jerzego Gawędy przeczy dobrej zmianie politycznej a przecież z tego co widać i słychać to ten związek a zwłaszcza jego Przewodniczący pan Piotr Duda pozostają w dobrych relacjach z obecnym rządem. To przecież pan Piotr Duda miał zamiar się policzyć z przeciwnikami na ulicy, których zamierzał przykryć czapkami.



Zwracam się w tym miejscu do kolegi Jurka. Jurku Kolego!

Proszę nie używaj Rady w przepychankach z pracodawcą o inne lepsze miejsce pracy. Jurek gdyby działa się Tobie krzywda to bym pierwszy głosował za ochroną dla Ciebie. Ty przecież nadal będziesz proporcjonalnie pracował na trudnym i ciężkim ale ulubionym etacie związkowym. A pozostały czas będziesz mógł wykorzystać do zwykłej już nie tak ciężkiej pracy jak w związku zawodowym dla swojego zakładu pracy.

Wyrażam zdziwienie, że dzisiaj gdy większość sejmowa zapewnia Polakom pełnię praw obywatelskich, może istnieć obawa wśród związku zawodowego „Solidarność” w Solino SA, że ujawnienie związkowców spowoduje wobec nich jakiegokolwiek sankcje.

JUREK wybacz. Ja w dzisiejszej sytuacji społeczno-politycznej nie znajduję żadnego uzasadnienia dla odmiennych niż sąd okręgowy w Bydgoszczy ustaleń. Wierzę, że sąd prawidłowo dokonał ustaleń a rzekome obawy i nie ujawnienie wszystkich związkowców w związku z tymi obawami to zwykłe wpuszczanie pracodawcy i całej rady w przysłowiowe maliny.

Jurek jest jeszcze czas abyś się wycofał z takich twierdzeń.

Może koledzy z klubu PIS przekonają swojego kolegę, że dzisiaj za przynależność do ZZ „S” nic nie grozi.

Konkludując nie widzę potrzeby tworzenia zamętu z ochroną dla Pana radnego Jerzego Gawędy bo zwyczajnie nie ma potrzeby takiej ochrony i brak też jest podstaw faktycznych i prawnych do tworzenia ochrony przez radę powiatu w tym przypadku.

